

# Gazeta Jarocińska

TYGODNIK

NUMER 16 (II)

Jarocin, 26 stycznia 1991 r.

CENA 1000 zł

## Towarzystwo Kulturalne ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

W dniu 18 stycznia 1991 r. Sejmik Towarzystwa Kulturalnego Ziemi Jarocińskiej wybrał nowy Zarząd. Prezesem został dr Marian Walczak, viceprezesem mgr Eugeniusz Czarny. Zadaniem pięcioosobowego Zarządu ma być zachęcenie osób zainteresowanych historią i życiem kulturalnym naszego regionu i miasta do realizacji swych pasji w ramach Towarzystwa. W kwietniu tego roku planowane jest przeprowadzenie ponownych wyborów do władz stowarzyszenia. Staraniem Sekcji Regionalistyki TRZJ ukazują się „Zapiski Jarocińskie”. W przygotowaniu znajduje się obecnie 20 „Zapisków”.  
(rb)

## Policja o Policji

W myśl ustawy z 6 kwietnia 1990 roku o Policji od sierpnia 1990 roku działa policja państwowa. Z treści art. 3 cyt. Ustawy wynika, że „Organy terenowej administracji państwowej oraz samorządy terytorialne uczestniczą w ochronie bezpieczeństwa i porządku publicznego w zakresie i na zasadach określonych w niniejszej ustawie oraz innych przepisach”. Z tych też względów w sierpniu ubiegłego roku na prośbę władz miejskich informowałem Radę Gminy i Miasta na jej kolejnym posiedzeniu o postęпах w reorganizacji policji, o etatach i wakatach. Resort spraw wewnętrznych stał byłą na utworzenie 10 etatów dzielnicowych na miasto i gminę Jarocin, w miej-

scie 14 w dawniejszej MO. Zadania związane z porządkiem publicznym realizowane są, bez względu na rodzaj służby, przez całą policję. I tu trzeba zadać pytanie czy policja była zdolna sprostać w ubiegłym roku oczekiwaniom społecznym dotyczącym zaspokojenia potrzeby spokoju. I tak i nie. W większym stopniu zaangażowana była z konieczności w realizację czynności procesowych aniżeli z własnej inicjatywy w ujawnienie nieprawidłowości wyłącznie w czynnościach administracyjno-porządkowych. W ogólnym rozrachunku policja jarocińska w roku 1990 przeprowadziła 269 dochodzeń więcej jak rok wcześniej, przy 301 więcej stwierdzonych czynach przestępczych i 92 więcej wykrytych sprawcach przestępstw. Dynamika przestępstw stwierdzonych w ubiegłym roku wyniosła 151,2 (zaistniało w 1990 roku 889 przestępstw).

Z tych też względów policjanci byli w większym stopniu zaangażowani w pracę procesową aniżeli w prewencyjną. Służba prewencji mająca wykonywać czynności w mieście była też zrywaną od planowej, bowiem: w 1481 przypadkach było wzywane pogotowie policyjne na interwencje w lokalach gastronomicznych i mieszkaniach prywatnych, w 207 przypadkach do zdarzeń na drogach, w 543 przypadkach do zabezpieczenia miejsc zdarzeń przestępczych. Poza tym z polecenia sądu, prokuratury i kolegium d/s wykroczeń doprowadzono 272 osoby uchylające się od obowiązku stawienia się na polecenie tych urzędów oraz zatrzymano 112 osób poszukiwanych.

Inicjatywa samorządu w sprawie utworzenia straży miejskiej jest cenna zwycięwszy, że będą przez nią realizowane wyłącznie czynności administracyjno-porządkowe w zakresie:

- ochrony porządku w miejscach publicznych oraz estetycznego wyglądu obiektów i urządzeń użyteczności publicznej, instytucji i zakładów pracy oraz posesji prywatnych i ich otoczenia,
- kontroli prawidłowości oznakowania ulic, oświetlenia ulic i posesji, prawidłowo-

## Zmiany w Zakładzie Energetyki

W dniu 10 stycznia br. na stanowisko kierownika Zakładu Energetyki został mianowany mgr inż. Jan Adamkiewicz. Jan Adamkiewicz urodził się w Jarocinie, ma 35 lat, jest żonaty, posiada dwoje dzieci. Ukończył Liceum Ogólno-

kształcące w Jarocinie, następnie studia na Politechnice Poznańskiej. Pracę w Zakł. Energetyki podjął bezpośrednio po ukończeniu studiów. Ostatnio zajmował stanowisko kierownika działu utrzymania.  
(rz)

## Zgrupowanie judoków

W dniach 27 I - 9 II br. w Cetniewie odbędzie się Zgrupowanie Kadry Polski Juniorów oraz Klubu „Ippon” Jarocin. Z jarocińskiego klubu zostali powołani zawodnicy: Włodzimierz Nowaczyk (kadra juniorów) oraz Tomasz Talbierz, Michał Mielniński, Tomasz Stasik, Jakub

Wyrwas (kadra olimpijska „C” juniorów młodszych).

Ponadto z „Ipponu” wyjedzie do Cetniewa 19 zawodników oraz prowadzący Zgrupowanie trener Jacek Tomczak.

(rj) ✓

## „GMINNY RAMBIT” w KOTLINIE

W dniu 28 stycznia br. w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Kotlinie odbędzie się II Turniej z cyklu „Gminny Rambit”. Wezmą w nim udział uczniowie szkół gminy Kotlin. Początek o godzi-

nie 12.00. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych do obejrzenia zmagania młodzieży.

(rw)

# JAKI JAROCIN, JAKA GMINA?

Nadszedł czas energicznych przygotowań do przyjęcia przez Radę Miejską projektu budżetu na rok 1991. Byłoby dobrze, aby przygotowania te – prace Zarządu, Komisji Rady – odbywały się przy otwartej kurtynie. Debata budżetowa powinna być, moim zdaniem, najważniejszą i najtrudniejszą dla wszystkich dyskusją o tym skąd brać pieniądze, ile ich będzie i na co je wydać. Przyjdzie o tym rozstrzygnąć Radzie. Jeszcze trudniejsze zadanie przypada Zarządowi Miejskiemu. Na nim spoczywa bowiem prawny obowiązek przedstawienia projektu budżetu Radzie.

Przy okazji tworzenia budżetu należy sobie, radnym i Zarządowi postawić pytanie - na jakie cele przeznaczyć pieniądze z kasy miejskiej? Zakładając zaś, że nie na wszystko pieniędzy wystarczy, trzeba równocześnie zdecydować, które to sprawy są dla miasta nieodzowne, a które i jak długo muszą jeszcze poczekać.

Myślę, że dla rozstrzygnięcia tych kwestii potrzebna jest w miarę ogólna odpowiedź na pytanie jaką gminą i jakim miastem ma być Jarocin? Perspektywom miasta i gminy trzeba bowiem podporządkować w odpowiedni sposób cele przyjmowane w budżecie do finansowania w bieżącym roku. Konieczne jest przy tym zsynchronizowanie działań w zakresie planowania przestrzennego, gospodarowania lokalami użytkowymi, przekształcaniami funkcji oraz form organizacyjnych przedsiębiorstw komunalnych itp.

Chciałbym przedstawić swoją propozycję odpowiedzi na pytanie czym ma być gmina i miasto Jarocin w przyszłości?

Rola kolejowego i drogowego węzła komunikacyjnego jaką nasze miasto spełnia sprawia, że Jarocin ma szansę stać się ważnym w Wielkopolsce ośrodkiem handlowym i finansowym, siedzibą wielu drobnych przedsiębiorstw usługowych i produkcyjnych. Jest ku temu podstawa w dotychczasowej tradycji rzemiosła. Na

terenie gminy powinny rozwinąć się bardziej niż dotychczas usługi transportowe-krajowe i międzynarodowe. Przyszli płatnicy podatku dochodowego wzmocnią istotnie kondycję finansową miasta. W tym kontekście szczególnej troski wymaga należyte uzbrojenie już istniejących terenów budownictwa jednorodzinnego w całej gminie. Podejmować należy starania także o pozyskiwanie i sprzedaż na te cele nowych terenów. Rozwój miejskiej sieci wodociągowej oraz tworzenie lokalnych wiejskich sieci wodociagowych przy jednoczesnej dbałości o zrzut ścieków i ich oczyszczanie będzie również warunkiem intensyfikacji produkcji rolnej i przetwórstwa spożywczego. Na terenie naszej gminy należy ułatwić powstawanie przedsiębiorstw przetwarzających mleko, mięso i płody rolne. Stworzyć to może warunki do koniunktury dla rolnictwa w naszym rejonie.

Gdyby uznać za słuszną przedstawioną dotąd wizję miasta i gminy należałoby również uznać za niezbędną udział, również kapitałowy, samorządu w inwestycjach telekomunikacyjnych. Upowszechnienie korzystania z tego rodzaju usług w najbliższym czasie zdecydowanie w znacznym stopniu o wywołaniu przedsiębiorczości prywatnej.

Sądzę, że o swego rodzaju vitalności naszego miasta rozstrzygną także starania o rozwój szkolnictwa ponadpodstawowego. Trzeba jednak unikliwie zastanowić się jakie profile kształcenia zawodowego zapewnią absolwentom zależenie zajęcia.

Z pewnością niniejsza próba spojrzenia w przyszłość nie jest wyczerpująca. Sądzę, że będzie ona rozwijana przez wszystkich, którym leży na sercu dobro naszego regionu.

Bogdan Udzik

Policja o Policji cd.

wego zabezpieczenia funkcjonowania punktów oświetleniowych oraz estetyki napisów, miejsc plakatowania i ogłoszeń,

- sprawdzania wykonania zadań i obowiązków przez administratorów i gospodarzy domów,

- kontroli zabezpieczenia prowadzonych na terenie miasta prac inwestycyjno-remontowych,

- oddziaływania na służby miejskie odpowiedzialne za sprawne funkcjonowanie urzędzeń komunalnych w kierunku zwiększenia efektywności ich działania,
- asystowanie przy pobieraniu opłat ustalonych na podstawie przepisów o podatkach i opłatach lokalnych.

Wymienione zadania były realizowane przez policję jakby na marginesie wcześniej opisanych, wykonywanych zadań. Organ municypalny - mający związek z Zarządem Miejskim, powinien sprostać oczekiwaniom społecznym.

Swoją aprobatę dla inicjatywy powołania Policji Municypalnej wyraziłem na spotkaniu w dniu 2 listopada 1990 roku z Komisją Służb Publicznych, Zdrowia i Ochrony Środowiska oraz z Burmistrzem, który w myśl art. 23 cyt. najwstępie ustawy jest władny do utworzenia umundurowanej straży miejskiej (w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych). Jednocześnie zapewniłem o rzetelnym wykonywaniu zadań wskazanych w ustawie przez policję państwową na rzecz Straży Miejskiej.

KOMENDANT REJONOWY POLICJI  
w Jarocinie

Jan Wyzujak

## EGZOTYCZNY GOŚĆ

W dniach 18 - 22 stycznia przebywał w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy egzotyczny gość. Był nim profesor Uniwersytetu w Pretorii (Republika Południowej Afryki). Interesował się polskimi bibliotekami i szkołami. W dziedzinie bibliotekarstwa były to pierwsze kontakty pomiędzy naszym krajem a RPA. Profesor Thomas Bingle van der Walt reprezentował środowisko największego uniwersytetu w Afryce a nasz kraj odwiedzał po raz pierwszy. Wiele spraw budziło przeto też jego zdziwienie. Poza POKB gościł jeszcze tylko w Katoickim Uniwersytecie Lubelskim. Pokłosiem wizyty jest planowane za jakiś czas pierwsze polsko-afrykańskie seminarium z zakresu bibliotekarstwa i informacji naukowej.

(ru)

*Lekarzom, Pielęgniarkom, Krewnym, Przyjaciółom. Znajomym,  
Sąsiadom, Instytucjom i Zakładom Pracy*

*za okazaną życzliwość i współzucie, a także za złożone wieńce i kwiaty  
oraz za udział w uroczystościach pogrzebowych*

NASZEJ KOCHANEJ MAMY

**śp. Marty Siudziak**  
*Serdecznie dziękują*

*synowie z rodzinami*

Osoba, która dostarczyła tekst dot. pomiarów geodezyjnych proszona jest o skontaktowanie się z redakcją.

## Posiedzenie Zarządu Miejskiego

W dniu 22 stycznia br. odbyło się posiedzenie Zarządu Miejskiego. Omawiano na nim m.in.: sprawę dalszego wynajmu lokalu spółce weterynaryjnej, wysokość dzierżawy za lokal „Gazety Jarocińskiej”.

Najistotniejszym punktem było ustalenie terminu oraz porządku obrad sesji Rady Miejskiej. Wstępnie przyjęto datę 31 stycznia br. i tematykę: wyboru ławników, podziału miasta na osiedla i przyjęcia ich statutu, podatków i opłat lokalnych (za wodę i kanalizację), powołania zjazdu budżetowego, zagadnienia budżetu.

(rz) ↘

## Włamanie

W Jarocinie w dniu 15 stycznia br. dokonano włamania do mieszkania prywatnego. Nieznani sprawcy po wybiciu szyby w oknie pomieszczenia gospodarczego na parterze budynku weszli do środka i skradli gotówkę oraz przedmioty na łączną sumę 11 mln złotych, m. in.: magnetowid, wyroby ze złota - męską obrączkę, sygnet, cztery pierścionki, łańcuszek, znak zodiaku „Wodnik”, koczylki, wisior „Koniczynka”, ponadto wyroby firmy „Jablonex.

Liczba bezrobotnych w dniu 22 I br. - 2843 osoby.

## Ś l u b y

Błażej Frankiewicz - Katarzyna Rabczewska  
Ryszard Wiecha - Agata Baranek  
Paweł Lotosiński - Katarzyna Paulowska  
Robert Piekarski - Marzanna Gościński

## Z G O N Y

Edmund Hankowski	1. 56
Marianna Lisiecka	1. 75
Barbara Ratajczak	1. 91
Tadeusz Ciesielski	1. 60
Weronika Pokucińska	1. 60
Józef Dąbrowski	1. 80
Marta Siudziak	1. 63
Tomasz Langner	1. 73
Alfons Heidekorn	1. 88
Stanisław Jarzyski	1. 66
Jan Barański	1. 85
Bronisława Augustyniak	1. 67
Katarzyna Szymkowiak	1. 83

Rodzynom zmarłych składamy wyrazy współczucia

# SALON KOSMETYCZNY

Izabeli Borkiewicz

z a p r a s z a

Jarocin, ul. T. Kościuszki 12.4  
od poniedziałku do piątku w godzinach:

poniedziałek	- 14.00 - 21.00
środa	- 8.00 - 15.00
czwartek	- 8.00 - 12.00
piątek	- 14.00 - 21.00

## Z kroniki policyjnej

- w dniu 17 stycznia 1991 r. w Roszkowie wybuchł pożar budynku gospodarczego (straty 2 mln zł). Przyczyną - zwarcie w instalacji elektrycznej

- w Golinie 18 stycznia br. 8-letnie dziecko nagle wtargnęło na jezdnię i uprost pod nadjeżdżający samochód osobowy. Po udzieleniu pomocy lekarskiej w szpitalu w Jarocinie zostało ono zwolnione do domu.

## Z JOK-u

- kabaret „Pigwa Show” z powodu braku zainteresowania został odwołany  
- od 28 stycznia do 8 lutego br. JOK organizuje półkolonie dla dzieci I i II klas. Koszt 50.000 zł (w tym jeden po-sitek).



MUZEUM  
REGIONALNE  
w Jarocinie

zaprasza na wystawę

„W poszukiwaniu najstarszych  
siedzib właścicieli Jarocina”.

Wystawa czynna jest w sali ratusza (II piętro) we wtorki i piątki od godz. 9.00 - 15.00, środy i czwartki od godz. 9.00 - 17.00 oraz w pierwszą sobotę i niedzielę miesiąca od godz. 9.00 - 13.00.

## SPORT

■ W wyniku rozegranych zawodów rejonowych (17 stycznia br.) szkół podstawowych w tenisie stołowym do półfinałów zakwalifikowali się: dziewczęta - H. Pięta (Wilkowyja), A. Radwańska (Kozmin), M. Janiak, I. Markiewicz (obie z Góry), chłopcy - K. Krause, G. Glinkowski, I. Majusiak (wszyscy z Wilkowyji), P. Rydzak (Mieszków).

■ W dniach 19-20 stycznia br. w Łodzi odbył się III strefowy turniej klasyfikacyjny junierek i seniorek w tenisie stołowym. Wysokie - 6 miejsce - wywalczyła w kat. seniorek R. Konkolewska. Natomiast na liście klasyfikacyjnej 3 miejsce w grze podwójnej zajmuje para Konkolewska - Tobolska.

■ W Kotlinie w dniu 25 stycznia br. o godz. 15.00 odbędzie się halowy turniej piłki nożnej chłopcom roczników 1978 i młodszych.

W związku z przywróceniem przystanku autobusu linii nr 2 przy ul. Żerkowskiej (Os. 700-lecia) pragnę podziękować mieszkańcom osiedla za tak duże poparcie. Pozwoliło ono przeformować sprawę na Komisji Spraw Publicznych, Zdrowia i Ochrony Środowiska oraz wpłynęło na decydujący głos radnych w czasie Sesji.

radny Stefan Roguszczyk

Lekarzom, Krewnym, Przyjaciółom, Delegacji ZGKiM i ZKM,  
WBK, SSP - Jawor, Znajomym i Sąsiadom za życzliwość  
i współczucie a także za złożone wieńce i kwiaty oraz za udział  
w uroczystościach pogrzebowych naszego Najdroższego Męża i Ojca

śp. Tadeusza Ciesielskiego

Serdecznie dziękują

Żona z Rodziną

# JESTEM ZA SZKOŁĄ MARZEŃ...

Optymistycznie brzmią słowa nowego Ministra Kultury i Sztuki Marka Roztoworskiego: „Kultura jest nam tak samo potrzebna do życia, jak chleb”. Dobitniej wyraża ten pogląd znany pisarz Jacek Bocheński: „Warstw kulturalnych nie zastąpią biznesmeni i przekupnie. Nie było w dziejach świata społeczeństwa, które by bez kultury osiągnęło dobrobyt. Nie ludźmy się, że my taki precedens stworzymy”.

A więc bez kultury, bez wyrobienia nawyków uczestnictwa w niej, bez elit kulturalnych, nie będzie - choć brzmi to dla niektórych paradoksalnie - dobrobytu. Pozostaje otwarte pytanie, kto ma kształcić te elity, kto ma kształcić ludzi otwartych, inteligentnych o szerokim przekroju wiedzy przydatnej u progu XXI wieku?

Wbrew pozorom, zapotrzebowanie na dobrą edukację nie maleje, chociaż za naukę zawsze trzeba było płacić: wysiłkiem, staraniami, pieniędzmi. Powstaje więc coraz więcej szkół - prywatnych, społecznych, szkół elitarnych, liceów umożliwiających uzyskanie matury międzynarodowej i prawo studiów na wszystkich wyższych uczelniach świata - bez egzaminów wstępných.

## JAROCINIACY

HENRYK KOWALSKI - Dyrektor MOSiR w Jarocinie



Dyrektor MOSiR-u podobno ma kłopot - powiedziałbym duży - bo woda w basenie się pieni i wzdyma się i burzy.

(Niektórzy w zielonej topieli potwora z Loch Ness widzieli)

Wnet kupi nowe filtry dyrektor „nowej fali”.

I znów się będą ludzie w czystej wodzie kąpać.

Te wspaniałe perspektywy, rozciągające się i przed naszymi dziećmi, to objaw normalności, kroku w stronę Europy, to wynik możliwości wyboru, różnorodności szkół, a więc programów i metod nauczania. Jako rodzic - marzę o szkole, do której moje dzieci pójda z ochotą, którą będą lubić i która będzie dla nich atrakcyjna. Jako uczeń - marzę o szkole, w której będą stosowane niekonwencjonalne metody nauczania, zajęcia z wychowania plastycznego będą w muzeum, w galerii sztuki, z biologii - w szpitalu, w laboratorium, z geografii - w terenie, z literatury - w teatrze itp. Z rzeczy bardziej prozaicznych - rodzic i uczeń nie muszą zabiegać o podręczniki - bo te zapewnia szkoła, nie musi ich codziennie przynosić na lekcje i wnosić do domu, rano do szkoły - i tak codziennie, w kółko - bo zostawia je w szkole, bo wiem przede wszystkim na lekcjach zdobywa wiedzę, w minimalnym stopniu uzupełniając ją tylko w domu. W klasie jest kilkunastu uczniów, więc jest czas na to, by z każdym indywidualnie porozmawiać, by podyskutować, poczytać itp. Marzy się nam szkoła indywidualności, osobowości, szkoła - nie odtwórcza, lecz taka, która kształtuje inteligencję, zdolność rozumowania, nastawienie do życia. Wychowanek szkoły to Europejczyk - umiejący porozumieć się w obcym języku (bo to przecież podstawa funkcjonowania w świecie, podstawa sukcesów życiowych), umiejący prowadzić samochód, pływać, grać w tenisa, żeglować itd. Te



umiejętności zdobywa bowiem uczeń na obozach, prowadzonych na koszt szkoły. Również dzięki szkole uczęszczą systematycznie na spektakle teatralne, koncerty w filharmonii...

Czyż nie wspaniała to wizja szkoły? Warto spróbować.

Rodzic

(adres i nazwisko znane red.)

PS. I jeszcze jedno: w szkole zjadłoby moje dziecko ciepły i smaczny posiłek, wspólnie z nauczycielami, taki szkolny „lunch”.

## B A B C I A

- Babciu, Babciu kochana bardzo cię lubię! - szczebiotała mała Agnieszka. Babcia z mieszanymi uczuciami odprowadzała wnuczkę do przedszkola. Chętnie pobawiła się z dzieckiem. Uśmiech każdemu jest potrzebny. Siły już jednak nie te, a przy dziecku trzeba się wykazać czasami nie tylko cierpliwością, ale również kondycją fizyczną. Poza tym pani Nowakowa będąc osobą odpowiedzialną, zdaje sobie sprawę, że Agnieszkę - szczebiotkę można łatwo wychować na Agnieszkę - pieszczochą.

- Babciu wiesz jak mocno cię kocham, Babciu, ale proszę przyjdź dzisiaj do przedszkola. Proszę! Będą występy. Wszystkie babcie przyjdą!

- A więc o to chodzi! Przyjdę z ogromną radością! To do zobaczenia Agnisiu! Wnuczka pomachała na pożegnanie.

Wspaniałe są przedszkolne przedsta-

wienia. Młodzi aktorzy dają w przedstawienie całą swoją niewielką osobę. Jeśli jest się akurat językiem to czuje się ogromne kolce na plecach. Każdy motyl jest zwienny, a kwiat musi pachnieć. W tym dniu jednak każde dziecko chce być koniecznie Czerwonym Kapturkiem. Jestem pewna, że mała dziewczynka szła przez las do babci właśnie w styczniu, a dokładnie 21 stycznia w Dzień Babci. A dziadek był leśniczym z bajki.

Dziś tę bajkę widzę inaczej. Zastanawiam się dlaczego mama wysłała dziewczynkę samą do babci. Przecież droga była niebezpieczna, a w lesie były wilki. Może mama nie miała czasu. Jesteśmy zabiegani i nam mogło się to zdarzyć. A może już wtedy istniał konflikt pokoleń, a babcie i wnuczki rozumiały się najlepiej. Coś w tym chyba jest!

H A N K A

**PRZEDSIĘBIORSTWO  
GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ  
w JAROCINIE  
ul. Przemysłowa 3**

**O G Ł A S Z A:**

**Przetarg nieograniczony  
na sprzedaż następujących pojazdów**

1. Samochód ciężarowy wywrotka Star W-28 nr rej. KLA 168V rok produkcji 1976
2. Samochód ciężarowy wywrotka Star W-28 nr rej. KLA 779F rok produkcji 1971
3. Samochód ciężarowy skrzyniowy Star A-23 nr rej. KLA 179G rok produkcji 1972
4. Ciągnik rolniczy Ursus C-4011 nr rej. KLA 435E rok produkcji 1968
5. Zamiatarka ZS-13 rok prod. 1981, nr iabr. 1292

Przetarg odbędzie się w siedzibie Przedsiębiorstwa w dniu 04. 02. 91 o godz. 11.00. Pojazdy można oglądać dzień przed przetargiem. Przystępujący do przetargu winien wpłacić w kasie Przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu. Pojazdy zostaną sprzedane zgodnie ze stanem faktycznym bez uzupełnienia braków, a PGKiM nie bierze odpowiedzialności z tytułu rękojmi za ich wady fizyczne. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyny.

**HANDEL HURTOWY  
EXPORT - IMPORT**

Maria Kosmańska  
63 - 200 JAROCIN tel. 35 - 73

JEŚLI CHCESZ **NAJ** SZYBCIEJ  
TANIEJ  
LEPIEJ

zdobyć prawo jazdy kat. A, B, T, E  
zgłoś się do

**OŚRODKA SZKOLENIA  
KIEROWCÓW**

**Robert Urbaniak**  
Jarocin, ul. Matejki 14

codziennie od 16.00 - 18.00  
(oprócz sobót i niedziel)

Zapraszamy



**Ogłoszenia drobne**

■ Fachowe i tanie kładzenie płyt  
tek Al. Niepodległości 9/11

■ **VIDEOFILMOWANIE**  
ul. Kazimierza Wielkiego 87

■ **CB-RADIO** - montaż - serwis ul.  
Kazimierza Wielkiego 87

■ Videofilmowanie, napisy, foto-  
album na kasetę video i inne  
Jerzy Stanisławski Noskowski tel. 15  
ul. Jarocińska 3

■ **ESd SERWIS** - Naprawa gwaran-  
cyjna urządzeń produkcji PREDOM-  
ZELMER oraz pozagwarancyjne. Pa-  
rzączew 28, 63-231 Góra

■ Sprzedam szwedzki samochód  
SAAB i motorower „Simson”. Stan  
bardzo dobry tel 21 - 25

■ Sprzedam drzewa sosnowe do  
ścięcia. Adres w Redakcji.

■ Sprzedam Fiata 126p r. pr 84  
Bachorzew 59a

■ Małżeństwo lekarskie poszukuje  
mieszkania do wynajęcia. Oferuj  
w Redakcji.

■ Zamienię mieszkanie  
pokój z kuchnią, łazien-  
ką - samodzielne, na  
większe. Informacja w  
redakcji.

**NOWO OTWARTY**

**AUTOKOMIS**

Jarocin, ul. Wrocławska 225

**PROWADZI SPRZEDAŻ**

★ części samochodowych

**PRZYJMUJE W KOMIS**

★ części samochodowe,

★ samochody,

★ maszyny rolnicze,

★ artykuły techniczne

**POLECA**

★ części z samochodów wypadkowych

Stolarska Spółdzielnia Pracy  
„JAWOR”  
w Jarocinie ul. Zaciszna 11

**sprzeda**

1) kabinę samochodu STAR28  
do remontu

2) ciągnik siodłowy STAR  
C-200

Ceny do uzgodnienia.

**Zatrudnię**

**chałupniczeki do szycia**

pożądana maszyna przemysłowa

oferty listownie

**63-200 Jarocin, skr.7**

**Poszukuję**

**pomieszczenia na magazyn  
o pow. od 20 - 50 m<sup>2</sup>**

Adres w Redakcji

**WYDZIERŻAWIĘ**

**pomieszczenie na działalność handlową  
w centrum Jarocina lub okolicy**

tel. 20-10



# MICKIEWICZ I JEGO DĄB

Z pełną świadomością pokusiłabym się o stwierdzenie, że mimo wielu znakomych gości przebywających w pałacu śmiełowskim najbardziej znaczącą i ważną wizytą była wizyta A. Mickiewicza. Sądzę, że ta szczególna ważność wynika z tego, iż udało mu się tu dokonać czegoś, co osiągają tylko nieliczni (nawet z tych wybitnych), co właściwie nie łatwo jest określić lub ściśle sprecyzować na czym polega. Być może chodzi tu o pozostawienie części siebie, może o geniusz sam w sobie, a może jedynie o snobizm właścicieli czy też o specyficzną okresu w jakim tu przybył i związaną z nim tajemniczość... Niewątpliwie było w Mickiewiczu to „coś”, co spowodowało, że poprzez toczące się dzieje pałacu, począwszy od Gorzeńskich poprzez Chełkowskich aż na dzisiaj w dniu skończony jego postać ciągle się przejawia, gdzieś w tle istnieje nieprzerwanie. Jestem pewna, że nie chodzi tu wyłącznie o przejaw kultu czy też dumy z bytności takiego gościa, objawiający się w zbieraniu pamiątek, dbaniu o pokój, w którym mieszkał, stawianiu pomników czy też nadawaniu nazw szkołom lub ulicom, ale o coś więcej, o jakies zróżnicowanie się poety z tym terenem, wynikające może z tego, że był to jedyny kawałek „prawdziwej” Polski jaki zobaczył w swym tułaczym życiu.

Tak więc twierdząc, iż mimo pewnych kontrowersyjności jakie pobyt jego na terenie Wielkopolski wywołał, był to niewątpliwie ważny okres w życiu poety, mający pewne reperkusje zarówno życiowe jak i twórcze.

Ten dramatyczny dla Mickiewicza okres niestety nie pozostawił po sobie zbyt wielu niepodważalnych dokumentów. Pozostała przede wszystkim tradycja ustna. Najwięcej wiadomości zostało przekazanych przez Teklę Markiewiczównę, ówczesną rezydentkę śmiełowską i właśnie w oparciu o jej relacje (1875 r.) pojawił się pierwszy artykuł o pobycie Mickiewicza w Śmiełowie Klemensa Kantackiego („Ruch Literacki”. Łódź 1875). Korzystając częściowo z jego przekazu i podpierając go miejscowymi opowieściami (głównie Ludwika Jacosza z Chwałowa k/Komorza) oraz korygując to wszystko naukowymi wywodami prof. J. Maciejewskiego (i nie tylko) próbuję zrekonstruować przebieg wizyty Mickiewicza w Śmiełowie i najbliższej okolicy.

Wcześniej wspominałam już, że poeta przybył do Śmiełowa w połowie sierpnia 1831 roku, przywieziony przez Kaliksta (lub jak chce tradycja przez Ksaawerego) Bojanowskiego, brata pani domu - Antoniny Gorzeńskiej. Tajna misja, którą

prawdopodobnie miał spełnić, także zamiar przedostania się do powstania oraz użmożona czujność straży granicznej (m. in. z powodu epidemii cholery) — wszystko to wymagało wielkiej ostrożności ze strony przyjeźdźcy. W związku z tym przybył tu pod pseudonimem Adama Mühla i występował jako duoma synami i panną Markiewicz. Po drodze patrol pruski zatrzymał powóz, a „Pani Gorzeńska z towarzyszką wychyliwszy się i wskazując na chłopczyków, odparła, że jadą jak zwykłe na spacer. Mickiewicz, zasłonięty przez kobiety, ukrył się w kącie powozu i z biciem serca oczekiwał rozwiązania tej sceny. Wkrótce odetchnął całą pierśią - minęło już niebezpieczeństwo, żołnierz bowiem dał znak, że wolno jechać”. Tak więc do Komorza Mickiewicz dotarł szczęśliwie. Schronienie znalazł w domu dzierżawcy Florkowskiego, gdzie ukrywał się dwa dni. Wobec wzmożonego ruchu wojsk pruskich i rosyjskich zrezygnował z przeprawy i pourócił do Śmiełowa z zamiarem ponownienia próby przedostania się przez granicę.

Interpretacja tego zdarzenia różni się nieco od tej jaką zachował Ludwik Jacoszek, który pamięta relację swojego dziadka - Franciszka Gauzy (pokrywa się ona ze wspomnieniami Aleksandra Chodźki z 1844 r.). Według tego przekazu „poleta Miśkiewicz” przebrany w strój chłopski przedostał się przez granicę dzięki pomocy dwóch miejscowych przewodników - Franciszka Stawskiego i Kazimierza Wojnowicza. Długo tam jednak nie zabawił, powstanie dogorywało, wojska rosyjskie były już blisko granicy, tak więc zdecydował powrócić do Śmiełowa.

Z wielkim prawdopodobieństwem możemy stwierdzić, że to właśnie w Śmiełowie zastała go wiadomość o klęsce powstania listopadowego (7 września upadła Warszawa). Z faktem tym wiąże się miejscowa opowieść o „dębie Mickiewicza”, który tego dnia poeta miał posadzić w parku śmiełowskim. Dzień był deszczowy, serce poety przepełnione smutkiem, wraz z towarzyszącą mu Antoniną Gorzeńską dotarli do Lutyni przepływającej przez park i przeszedłszy przez mostek zauważyli na łące mały, wyrwany przez burzę dąbek. Według relacji panny Markiewicz - Mic-

kiewicz z troską podszedł do drzewka i wskazując na nie powiedział zwrot dotyczący Polski: „Oto nasz obraz”, następnie umocowując je w ziemi dodał: „... ale jak i w wielkim, tak i w małym nie tracmy nadziei, ratujemy co się da i jak się da”. Drzewko to wyrosło na piękny dąb i jako tzw. „dąb Mickiewicza” i symbol nadziei otaczane było przez miejscową ludność szczególnym kultem. Niestety przetrwał on jedynie do lat 20-tych naszego wieku. O jego końcowym okresie istnienia Michał Chełkowski (syn Marii) pisał w swym liście: „Pytanie czy „dąb Mickiewicza” zważył się w 1922 r. czy w 1924 r. jest uzasadnione, gdyż uszkodzenie od wichury zważyło tylko połowę drzewa - pozostała jeszcze wegetowała dwa, trzy sezony. Wiatry złamały tę drugą część i pozostał pień z kilku metrową zadrą (...). Z posiadanych rysunków wynika, że omawiana zadra jako nieforemna kłoda leżała jeszcze nie usunięta w 1931 r.”. Przy starym pniu i pamiątkowej łące Józef Chełkowski posadził amerykański dąb czerwony, który rośnie do dziś. Natomiast złamana przez piorun część drzewa ówczesni właściciele pocięli na „cegiełki”, które następnie kolportowali po kraju, jako pamiątki po dębie Mickiewicza.

Kończąc już wątek powstańczy, w następnym odcinku zajmiemy się stroną twórczą, uczuciową i bardziej codzienną pobytu poety w Śmiełowie i najbliższej okolicy.

c. d. n.

Ewa Kostolowska

## UWAGA

ZUCHY, HANCERZE, INSTRUKTORZY  
ZWIĄZKU HANCERSTWA POLSKIEGO

Komenda Hufca w Jarocinie organizuje dla Was w czasie ferii zimowych:  
- Bal Karnawałowy w dniu 5 II br. od godziny 10.00 do 14.00 w sali ZSZ Nr 1 w Jarocinie

- zawody pływackie w dniu 1 II br. na basenie krytym w Jarocinie (od godziny 11.30)

Informujemy, że od stycznia br. biuro Komendy Hufca ZHP przeniesiono na ul. Poznańską 37 (były Hotel Robotniczy).

## Garaze dla mieszkańców Osiedla przy ulicy Kasztanowej

W trakcie projektowania Osiedla przy ul. Kasztanowej autorzy projektów, a później ich realizatorzy nie pomyśleli, iż poza mieszkaniem człowiek jeszcze chciałby mieć blisko sklep, kiosk, no i oczywiście garaż, gdyż współczesność ma to do siebie, iż do transportu nikt już nie używa konia, ale jeździ samochodem. Wybudowano co prawda kilkanaście garaży, ale w stosunku do potrzeb okazało się to tylko przysłowiową kroplą. Wreszcie jest pewna szansa, aby problem rozwiązać całociowo. Udało się bowiem dogadać z Zarządem Spółdzielni Produkcyjnej w Kotlinie, który już w październiku za sumę 3 milionów 100 tysięcy złotych zgodził się na garaże sprzedać przy przejeździe kolejowym na Osiedlu poł hektara ziemi. Odbłyło się przeto, w październiku osiedlowe zebranie, ukonstytuowała się gruga inicjatywna.

P. inż. Zygmunt Wojtaszak obliczył, iż na tym skrawku ziemi można spokojnie postawić 80 garaży, co w pełni zaspokoiłoby aktualne potrzeby garażowe Osiedla i mogłaby spełnić nadzieje wielu rodzin na własny, zamknięty kawałek garażu i utopione w niedoskońcu polski, bądź stary zagraniczny samochód. Koszt według cen z października, przy systemie zlecania, został oszacowany na kwotę 5-6 milionów złotych. Część zainteresowanych pragnęłaby budować we własnym zakresie z myślą, że będzie to znacznie taniej.

W listopadzie lub grudniu miało odbyć się kolejne spotkanie osiedlowe. Nie doszło do skutku, gdyż jak to zwykle w naszych realiach, urzędnicze myślenie jest zbyt trudne do pokonania a przedkładanie przepisów nad potrzeby społeczne wciąż jeszcze ważniejsze.

Trzeba bowiem ziemię wykupić i trzeba to zrobić przez Urząd Miasta i

Gminy, który nie bardzo wie co z tym zrobić. Przez trzy miesiące autor niniejszej wypowiedzi przeprowadził wiele różnych rozmów, uzyskując za każdym razem inne opinie i sugestie załatwienia sprawy. Wszystkie wzajemnie sprzeczne. Pieniądze na wykup ziemi zostały przez zainteresowanych zebrane i zgromadzone na wspólnej książeczce oszczędnościowej.

Problem ponoć zasadniczy w tym, że ziemię należy wyłączyć z użytkowania rolniczego, a jest to klasa III, co w świetle przepisów nie jest takie proste i musi się ponoć oprzeć aż o decyzję ministerialną. Z kolei należy włączyć budowę garaży do planu zagospodarowania przestrzennego miasta, a takie upisanie, zdaniem niektórych pracowników może trwać przynajmniej dwa lata. Budowa może trwać miesiąc, ale upisanie do planu . . . ho, ho.

Ludzie pytają, czekają a sprawa nie drgnęła. Wasz radny również powoli zaczyna dochodzić do wniosku, iż w tej materii staje się bezradny. Prośba o pomoc została skierowana zarówno do Zarządu jak i Rady Gminy. Pomoc wydatną obiecała p. v-Burmistrz. Czas jednak ucieka. Wiosna tuż, tuż. Miejmy nadzieję, że uda się przekonać pracowników Urzędu aby pomogli skutecznie. Przecież to także nasi przyjaciele i ludzie myślący! Proponowana budowa garaży w miejscu w miarę optymalnym to nie tylko rozwiązanie problemu garażowania dla przynajmniej 80 rodzin, ale to także zwiększenie estetyki Osiedla, gdyż może wreszcie znikną wszystkie szopy, szopeczki i klatki, w których jak na razie przechowuje się samochody. To także społeczne przekonanie, iż nowa władza rzeczywiście chce coś dla ludzi zrobić, a nie tylko deklarować, że chce

zrobić.

Wszyscy liczymy na życzliwość i dobrą wolę. Szanowni Sąsiedzi! Proszę o wyrozumienie a jednocześnie o pomoc w przepychaniu naszej wspólnej inicjatywy. Wierzę bowiem, że wspólnie jesteśmy w stanie sobie pomóc. O trudnościach, barierach a może i za jakiś czas o postępach w tej materii postaram się informować na bieżąco, jeśli już nie przez „Gazetę...” (szkoda miejsca) to w piśmie na sklepie spożywczym, gdzie codziennie się spotykamy.

Marian Walczak

## Dobry przykład

Brak miejsca, w którym można spokojnie i smacznie zjeść nie jest bolączką jedynie Jarocina. Jest to problem większości takich metropolii jak nasze kochane miasto. Lokali gastronomicznych przybywa, ale nastawione na maksymalny zysk prowadzą one najczęściej wyszynk alkoholu i to taniego. Stwarza to swoisty klimacik, który sprawia, że mogą być kłopoty ze spokojnym spożyciem nawet smacznych potraw.

Od grudnia ubiegłego roku na tym tle wyróżnia się jeden lokal. Przyjemny wystrój, pizza pod kilkoma postaciami smacznie przyrządzone oraz, co bardzo ważne, miła obsługa. Jest tak urządzony, że można nie tylko zjawić się, aby uraczyć podniebienie oryginalnym daniem. Można umówić się na pogawędkę, można też posłuchać przy kawie muzyki. Tym lokalem jest pizzeria „DA MAURO”. Właścicielkom, paniom Wiesławie i Majce, należą się gratulacje. Miejmy nadzieję, że ich śladem pójda inni.

(rz)

## Jak powstało czasopismo satyryczno - krzyżówkowe „SZELMA”

Zauważyłam już dawno, że młodzież chętnie rozwiązuje krzyżówki. Pod ławką można znaleźć pisma krzyżówkowe, nawet na najciekawszych lekcjach. Można więc wykorzystywać krzyżówki jako pomoc naukową. Najpierw zadania wieszaliśmy na klasowej gazetce, ale rozwiązane były natychmiast. Postanowiłam więc w ramach kółka chemicznego założyć czasopismo krzyżówkowe z uwzględnieniem przede wszystkim haseł chemicznych i dotyczących ochrony środowiska. Redaktorem naczelnym została Marysia Panek, ponieważ posiadała najwięcej pomysłów. W redakcji znaleźli się również inni uc-

niowie klasy VIII c Szkoły Podstawowej Nr 2 w Jarocinie: Ela Malinowska, Romka Roguszczyk, Grzegorz Pawlak, Maciej Stachowiak sprawami ekonomicznymi to jest rachunkami i zakupem nagród zajmuje się Grażyna Grzeskowiak i Marysia Kaczmarek. Sprzedaż gazetki należy do Darka Andruszkiewicza i Sebastiana Krawczyka. Pozostali uczniowie tej klasy stale współpracują z redakcją. Pierwsze zebranie odbyło się 9 listopada. W drodze głosowania ustalono nazwę czasopisma „SZELMA”. W ten sposób czasopismo stało się własnością klasy. Opracowano szatę graficzną, formy zbierania rozwią-

zań oraz losowania nagród. Najtrudniejszą dla nas sprawą jest powielanie gazetki na kserokopiarce. Pomagają nam w tym rodzice. Pierwszy numer ukazał się w trzy tygodnie później i odniósł sukces. Następnym numerem okazał się w nakładzie 100 egzemplarzy i został sprzedany w ciągu godziny. Naszymi czytelnikami są również uczniowie klas młodszych, a także Szkoły Podstawowej nr 1 w Jarocinie. Chętnie przeglądane jest nasze pismo w szkole w Żerkowie, Mieszkowie, Wilkowyji, Szkole Podstawowej nr 5. Wydaliśmy nawet wznowienia tych

## cd. Jak powstało czasopismo satyryczno - kryzysowe „SZELMA”

numerów, które już nie biorą udziału w konkursie. Sprzedajemy je oczywiście po niższej cenie. Cena pisma zależna jest też od popytu i wynosi od 300 do 500 złotych. Ostatni wydany numer poświęciliśmy propagowaniu hasła ochrony środowiska.

Pomysł nasz zgłosiliśmy do konkursu ogłoszonego przez „SZKOŁĘ BIZNESU” w programie „5 - 10 - 15”. Nasz pomysł spodobał się. Redakcja „SZELMY” została zaproszona do udziału w programie telewizyjnym i udziału w rozmowach ze sponsorem tego programu panem Wey-

chertem z Holandii. Program został nagrany w dniu 12 stycznia br. i zgodnie z zapewnieniami Bożeny Walter ukaże się na antenie telewizji jeszcze w tym miesiącu.

Wiele szkół obecnie podejmuje się wydawania własnego szkolnego czasopisma. Umieszczane są w nich pierwsze dziecinnie artykuły, szkolne plotki, szkolne wiadomości, wiersze i żarty. Zamierzamy w przyszłości nasze pismo utrzymać i poszerzyć o artykuły naukowe. Chcemy być pomocni w nauce i stworzyć szkolne czasopismo naukowe, być może o szerszym zasięgu. Może też nasz pomysł podejmie ktoś lepszy od nas. Faktem jest jednak, że istnieje zapotrzebowanie na takie pismo.

Dzieci uzyskują swoje pierwsze zaro-

bki. Uczą się realizować własne pomysły. Dla mnie ważne są zyski niewymierne, a więc myślenie ekonomiczne, sprawdzanie się w tworzeniu czegoś nowego, uczenie się poprzez zabawę, propagowanie hasła ekologicznego. Może spośród uczniów klasy VIII c wyrosną następnymi redaktorzy (profesjoniści) lub ludzie interesu. Pismo ma swoje potrzeby i zagrożenia, a są nimi brak papieru i własnej kserokopiarki. Może jest to sposób na uczenie młodych ludzi odpowiedzialności i samodzielności w działaniu. Redagowanie szkolnego pisma może być również próbą realizacji klasy twórczej, klasy autorskiej, a więc sposób na tworzenie nowego oblicza szkoły.

Anna Muzyka

# HOROSKOP TYGODNIA

„W dniu urodzin Twych planety  
wytoczyły Twoje losy,

dużąc więc do życia mety  
czynisz tak, jak chcą planety...”

L. Szuman

## BARAN (21 III - 20 IV)

Miłość - Pełnia księżycy w dniu 30 stycznia będzie punktem zwrotnym w Twoich sprawach sercowych. Wypłyną ukrywane dotychczas uczucia.

Praca - Po gorącym okresie, nadgodzinach, złapiesz wreszcie swobodniejszy oddech. Solidna praca przyniosła plon. Znacząca data - 31 stycznia

## BYK (21 IV - 21 V)

Miłość - Zwróć uwagę na pokrewną duszę, która wypełni Ci czas, rozwijając Twoje zamiłowania artystyczne.

Praca - Nowe zadania, które przyniosą Ci uznanie. Nie wpadaj w panikę. Twój profesjonalizm załatwi wszystko. Znacząca data - 29 stycznia

## BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI)

Miłość - Zastój. Nie licz na życie towarzyskie. Skoncentruj się na zaległościach w domu.

Praca - Jeżeli chcesz dobrze spełniać swoje zadania, połącz akcent na lekturę i samokształcenie.

Znacząca data - 29 stycznia

## RAK (22 VI - 22 VII)

Miłość - Twój czar osobisty zwalczy wszelkie trudności. Problemy, które nie omijały Cię w styczniu, mają szansę same rozwiązać się na początku lutego.

Praca - Twoja dotychczasowa praca zostanie wreszcie zauważona i sownie wynagrodzona.

Znacząca data - 28 stycznia

## LEW (23 VII - 22 VIII)

Miłość - Stary związek zostanie wystawiony na próbę. Postaraj się być odpowiedzialnym. Posłuchaj dobrej rady Wodnika.

Praca - W pracy - „wszystko albo nic”. Uważaj na podejmowane decyzje - Twój sukces zależy od Ciebie.

Znacząca data - 27 stycznia

## PANNA (23 VIII - 22 IX)

Miłość - Tydzień bardzo rozrywkowy. Będziesz duszą towarzystwa. Zwrócisz na siebie uwagę osoby spod znaku Lwa.

Praca - Nawal zajęć. Twoje siły twórcze wzrosną, a koncepcje i usprawnienia poprawią finanse.

Znacząca data - 26 stycznia

## WAGA (23 IX - 23 X)

Miłość - Szczyt życia uczuciowego osiągniesz ok. 30 stycznia. Trzeba będzie wybrać: znajomi lub ukochana osoba.

Praca - Będziesz miał dużo możliwości zarobkowych. Wykorzystaj je umiejętnie. Znacząca data 1 lutego

## SKORPION (24 X - 22 XI)

Miłość - Duże zmiany w domu. Ogarnie Cię, pomimo tego, optymistyczny nastrój i szampański humor.

Praca - Wystąpi mały konflikt między Twoją karierą a domowymi obowiązkami. Uważaj!

Znacząca data - 3 lutego

## STRZELEC (23 XI - 21 XII)

Miłość - Nadchodząca pełnia będzie usiłowała wyzwolić w Tobie gwałtowne emocje. Uważaj - nie poddawaj się im! Praca - Pracuj bez ryzyka. Trzymaj się planu i rób co do Ciebie należy. Znacząca data 3 lutego

## KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I)

Miłość - Osoba płci przeciwnej interesuje się Tobą i da Ci znać o tym już w najbliższym czasie. Nie lekceważ tego! Praca - Spokój. Uwolnisz się wreszcie od nadmiaru obowiązków oraz obciążeń. Znacząca data - 31 stycznia i 3 lutego

## WODNIK (21 I - 20 II)

Miłość - Poświęć więcej uwagi rodzinie, a szczególnie ukochanej osobie. Karnawał trwa - może zabierze ją na zabawę???! Praca - Nareszcie znajdziesz się w „blasku reflektorów”. Czeką Cię ciężka praca, ale opłaci się.

Znacząca data - 30 stycznia i 2 lutego

## RYBY (20 II - 20 III)

Miłość - Nie zamkaj się w sobie i nie zatajaj uczuć. Możesz zaufać osobie ze znaku Ryb lub Panny.

Praca - Nadchodzący tydzień, jak i cały miesiąc, będzie raczej bezcelowy i nieudany. Nie załamuj się - wszak luty jest krótki!!!

Znaczące daty - 29 stycznia i 1 lutego

MERKURY I WENUS

### Gazeta Jarocińska

REDAKCJA: Regina Błaszak (sekretarz), Zbigniew Czechak  
Władysław Staśkiewicz (redaktor naczelny)  
STALE WSPÓLPRACUJĄ: Aleksandra Pilarczyk, Gerard Paluszki-  
ewicz, Lidia Staśkiewicz, Eugeniusz Czarny, Tomasz Mikołajczak  
(grafik), Marian Walczak.

WYDAWCA: Spółka Wydawnicza „ALDUS”

DRUK: Kaliskie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „Las” Zakład  
Poligraficzny Jarocin, ul. Gołębia 3, telefon 23 - 81.  
ADRES REDAKCJI: Rynek Ratusz, 63 - 200 Jarocin, telefon 23 - 14  
BIURO OGŁOSZENI: przy redakcji, czynne od poniedziałku do piątku  
w godz. 12.00 - 16.00 w soboty w godz. 10.00 - 12.00  
Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Zastrzegamy  
sobie prawo skracania i adlustracji tekstów oraz zmiany ich tytułów.  
Informacje o abonamencie w biurze redakcji.